

Zapraszamy wszystkich  
Czytelników do wzięcia  
udziału w plebiscycie

**„WYBIERAMY  
NAJPOPULARNIEJSZEGO  
WIELKOPOLANINA  
ROKU 1970”**

Szczegóły — na str. 3.

# GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN  
CZWARTEK  
10  
GRUDNIA  
1970

Wydanie A  
Rok wyd. XXVI  
Nr 293 (8337)  
Cena 50 gr

Po agresji na Gwineę

## Rada Bezpieczeństwa potępiła Portugalie

W nocy z wtorku na środę Rada Bezpieczeństwa uchwaliła 11 głosami przy 4 wstrzymujących się rezolucję uznającą rząd portugalski winnym dokonania agresji przeciwko Republice Gwinei, Hiszpanii, Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanii i Francji wstrzymały się od głosowania. Przedstawiciele tych państw w złożonych oświadczeniach stwierdzili, iż nie mogą poprzeć rezolucji, niemniej jednak nie będą przeciwko niej głosować. W ostatnim dniu debaty, która stanowiła w gruncie rzeczy oskarżenie nie skierowane pod adresem neokolonialnej polityki rządu portugalskiego, w siedzibie ONZ panowała opinia, że USA, W. Brytania i Francja, będą głosowały przeciwko rezolucji. Jest rzeczą charakterystyczną, że delegacja W. Brytanii i Francji w ogóle nie uczestniczyły w debacie nad przedłożonym raportem specjalnej misji.

Natomiast do wydarzeń bez precedensu należy fakt, że delegat Portugalii, kraju który uznano winnym agresji nie skorzystał z prawa obrony. (PAP)

## Przygotowania do nowej agresji przeciw Gwinei?

Ogłoszony w Konakri komunikat naczelnego dowództwa sił zbrojnych Republiki Gwinei, stwierdza, że w tzw. Gwinei „portugalskiej” (Gwinea Bissau) koncentrują się wojska najemników, by wtargnąć do rejonów miast Kudara, Gao i Boke. Celem przygotowanej operacji jest odcięcie rejonu Boke od pozostałej części Republiki Gwinei. (PAP)

## W celu wyjaśnienia stanowiska ZRA

## Zapowiedź szerokiej egipskiej ofensywy dyplomatycznej

Kairski dziennik „Al-Ahram” podał w środę do wiadomości, że ZRA przygotowuje się do szerokiej ofensywy dyplomatycznej, której celem ma być wyjaśnienie stanowiska rządu egipskiego wobec zasadniczych problemów konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Ofensywa ta, która rozpocznie się za kilka tygodni, zbiega się z dwoma ważnymi wydarzeniami. Pierwszym będzie przedstawienie 5 stycznia przyszłego roku przez Gunnara Jarringa raportu na temat możliwości wznowienia rozmów pokojowych, a drugim 5 lutego zakończenie 3-miesięcznego okresu rozejmu nad Kanałem Sueskim.

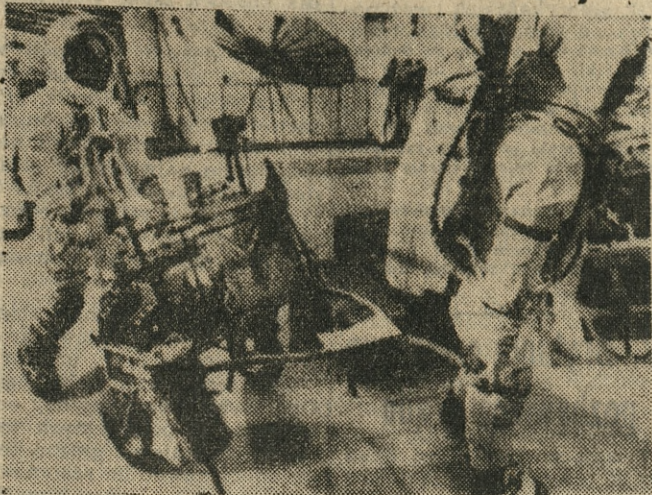
Początkowo Egipt zamierzał wysłać swych przedstawicieli do dyplomatycznych jedynie do głównych stolic świata, a więc

## Sprawozdawczo-wyborcze konferencje PZPR

Dzisiaj odbędzie się kolejna konferencja sprawozdawczo-wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej organizacji powiatowych: Kalisza, Kępna, Kościana, Obornika i Śremu oraz poznańskiej organizacji Nowe Miasto. Ich uczestnicy dokonają oceny działalności partyniej w minionej kadencji, uchwala programy pracy na najbliższe dwa lata oraz wybiorą nowe władze poszczególnych instancji i delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR.

Obrađująca w miniony wtorek konferencja miejskiej organizacji PZPR w Kaliszu, wybrała nowe władze. I sekretarzem Komitetu Miejskiego został ponownie Krzysztof Jeżyk; sekretarzami KM zostali: Zbigniew Chodyla, Józef Dziukowski i Józef Haft. (fb)

## Przed startem na Księżyc



W ośrodku badań kosmicznych na Przylądku Kennedy'ego na Florydzie trwają przygotowania do kolejnego załogowego lotu na Księżyc. Na zdjęciu: A. Shepard (z prawej) i N. Mitchell w pełnym rynsztunku kosmicznym ciągną pojazd, który będzie służył do transportu sprzętu na powierzchnię Księżycza. CAF — UPI — telefoto

## W małych obwodach zakończono prace

## Narodowy Spis Powszechny przebiega sprawnie

We wtorek rozpoczął się w całym kraju V Narodowy Spis Powszechny. Prace przebiegają sprawnie. W kilkuset małych obwodach Krakowa oraz województw krakowskiego, białostockiego i olsztyńskiego zdolano je całkowicie zakończyć.

Na wsi prace spisowe zaczyna się już o godzinie 6, a i w miastach niektóre osoby umawiają się z rachmistrzami na wcześnie godziny rano. Rachmistrze są serdecznie i życzliwie informowani. Jak in-

formuje GUS, taki stosunek do pracy rachmistrzów obserwuje się zwłaszcza w województwach koszańskim, lubelskim, łódzkim, olsztyńskim, poznańskim, wrocławskim i zielonogórskim.

A oto krótkie meldunki o przebiegu spisu, nadesłane przez korespondentów PAP:

W Krakowie i województwie do prac spisowych przystąpiło 25 tys. rachmistrzów. Wśród ponad 19 tys. przeprowadzających spis na terenie woj. krakowskiego 33 proc. to młodzież ze szkół średnich, natomiast w mieście większość stanowia studenci.

Na opolszczyźnie stale rozszerza się zakres pomocy społecznej dla

Dokończenie na str. 2

## Delegacja KC KPZR przebywa w Polsce

8 bm. przybyła do naszego kraju delegacja Wydziału Agitacji i Propagandy KC KPZR, na której czele stoi Antonas Barkauskas — sekretarz KC Komunistycznej Partii Litwy.

W czasie tygodniowego pobytu w naszym kraju delegacja Wydziału Agitacji i Propagandy KC KPZR zapozna się m. in. z działalnością propagandową terenowych instancji partyjnych.

PAP

## Odznaczenia dla generałów

W środę, 9 bm. odbyła się w Ambasadzie Polskiej w Moskwie uroczystość dekoracji grupy radzieckich generałów wysokimi odznaczeniami państwowymi, przyznawanymi im przez Radę Państwa za wybitny udział w walkach o wyzwolenie naszych ziem spod okupacji hitlerowskiej.

## W 150 rocznicę urodzin F. Engelsa

W 150 rocznicę urodzin Fryderyka Engelsa. Centralna Szkoła Partynia przy KC PZPR zorganizowała 9 bm. sesję naukową, poświęconą twórczości naukowej i działalności tego wielkiego myśliciela.

Przybyli na nią zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Sztybel oraz kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR — Tadeusz Wrebiak.

## Nowy prezydent Szwajcarii

Prezydentem Konfederacji Szwajcarskiej na rok 1971 wybrany został przez Zgromadzenie Związkowe 180 głosami na 201 Rudolf

## Podpisanie układu Polska-NRF nadal w centrum zainteresowania

### Oświadczenia — wypowiedzi — komentarze

Podpisanie w Warszawie układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską i NRF wywołało szerokie echo na całym świecie. Prasa i inne środki masowego przekazu wskazują na znaczenie układu dla umocnienia pokoju w Europie i odprężenia na tym kontynencie. Na temat układu PRL — NRF wypowiadają się liczni mężowie stanu. Sekretarz generalny ONZ, U Thant stwierdził, że układ jest kolejnym milowym krokiem w dziedzinie polepszenia stosunków między Wschodem i Zachodem.

Rząd Bułgarii z zadowoleniem wita podpisanie układu między Polską i NRF o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków — głosi oświadczenie bułgarskiego MSZ. W okresie powojennym — stwierdza oświadczenie — Polska konsekwentnie prowadziła politykę normalizacji stosunków między krajami europejskimi oraz uregulowania stosunków z NRF na bazie uznania istniejącej obecnie rzeczywistości politycznej na naszym kontynencie. Podpisany w Warszawie układ jest wynikiem poważnych wysiłków oraz przejawem dobrej woli obu stron na rzecz rozwiązania trudnych problemów. Początek temu procesowi data NRD przez podpisanie z Polską Układu Zgorzeleckiego.

Relacje prasy zachodnoniemieckiej związane z wydarzeniami ostatnich dni w Warszawie koncentrują się 9 bm. na treści wspólnego komunikatu polsko-zachodnoniemieckiego, zapowiadającego dalsze kroki w kierunku normalizacji i rozszerzenia stosunków wzajemnych oraz na wypowiedziach premiera Cyrankiewicza i

kanclerza Brandta, złożonych podczas konferencji prasowej w Warszawie.

Przegląd tytułów bardzo licznych informacji prasowych daje wyobrażenie o szerokiej skali omawianych problemów. Oto niektóre z tytułów: „NRF i Polska za dalszą normalizacją” — („General Anzeiger”), „Bonn i Warszawa utworzą komisję dla spraw gospodarczych” — („Neue Rhein-Zeitung”), „Warszawa i Bonn postanowiły podjąć nowe kroki w kierunku normalizacji”, „Jednomysłna akceptacja w

Dokończenie na str. 2

## Zakończenie 2-dniowej sesji

## Zadania nauki i publicystyki wobec problematyki niemieckiej

W Poznaniu zakończyła się wczoraj 2-dniowa sesja naukowa poświęcona zadaniom nauki i publicystyki wobec problematyki niemieckiej. Jej organizatorem — jak już informowaliśmy — była Komisja Prasy i Wydawnictw KW PZPR przy współudziale Instytutu Zachodniego, Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia i Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”.

W toku wczorajszych obrad, w których po południu wziął udział sekretarz KW PZPR — Romuald Jezierski, naukowcy i publicyści z Poznania i innych ośrodków kraju wysłuchali czterech wykładów.

Red. Marian Kruczkowski z Biura Prasy KC PZPR przedstawił — problematykę niemiecką w publicystyce polskiej oraz omówił m. in. zadania nauki, prasy, radia i telewizji. Wczoraj wygłoszono ponadto

jeszcze trzy wykłady: dr Czesław Mojsiewicz z Instytutu Nauk Politycznych UAM w Poznaniu mówił na temat „Bundeswehra a społeczeństwo NRF. Aktualne problemy”; doc.

Dokończenie na str. 2

## A. Łopata przewodniczącym Komitetu Badań nad Imperializmem

W Instytucie Nauk Prawnych odbyła się 9 bm. konferencja prasowa, w czasie której Prezydium Komitetu Badań nad Imperializmem i jego Ideologią PAN poinformowało o funkcjach, zadaniach i planach naukowo-badawczych tego nowo powołanego organu koordynacyjnego Polskiej Akademii Nauk.

Do zadań Komitetu, powołanego przy Prezydium PAN należy m. in. podporządkowanie całokształtu problematyki badawczej zintegrowanej koncepcji naukowej i koordynowanie badań prowadzonych w różnych placówkach naukowo-badawczych. W skład komitetu wchodzi 52 osoby, reprezentujące wszystkie środowiska naukowe i zainteresowane dziedziny wiedzy. W Komitecie znajdują się także politycy i działacze społeczni.

Udzielając odpowiedzi na pytania dziennikarzy, przewodniczący Komitetu prof. dr Adam Łopata oświadczył, że Komitet zamierza podejmować inicjatywy badawcze, koordynować i integrować całość prac badawczych nad współczesnym imperializmem, likwidować „puste miejsca” w problematyce z tego zakresu, a także szeroko upowszechniać osiągnięte wyniki badań.

W środę odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne Komitetu Badań nad Imperializmem PAN; jego wiceprzewodniczącymi wybrano — prof. dr. Władysława Markiewicza oraz doc. dr. Janusza Koleczyńskiego.

PAP

## W. Brandt dziękuje Radzie Kościołów Ewangelickich

Po powrocie z Warszawy do Bonn kanclerz Willy Brandt wyraził podziękowanie kościołowi ewangelickiemu w NRF za jego wielki wkład w dzieło osiągnięcia porozumienia z Polską. Podziękowanie to Brandt przekazał w środę w peszy skierowanej na ręce przewodniczącego Rady Kościołów Ewangelickich w Niemczech biskupa, Hermanna Dietzelbina gera. (PAP)

## Kredyty USA na cele wojskowe

Senat USA zaaprobował projekt ustawy o kredytach na cele wojskowe w łącznej sumie 65 mld 417 mln dolarów — w przybliżeniu o 2 mld 300 mln mniej niżeli domagał się Pentagon. Projekt przewiduje zakaz ponownego wprawiania do Kamboży ładowek wojak amerykańskich. Przechodzi on obecnie do wspólnego komitetu obu izb kongresu.

## M. Dajan w USA

Izraelski minister obrony, generał M. Dajan, odleciał w środę rano do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma spotkać się z prezydentem Nixonem i innymi przywódcami amerykańskimi. Rozmowy mają dotyczyć m. in. kwestii zwiększenia pomocy USA dla Izraela. Dajan zamierza także odbyć podróż po Stanach Zjednoczonych w celu uzyskania większych funduszy od organizacji syjonistycznych.

## „Lunochod” wznowił nadawanie sygnałów

Agencja Reuters, powołując się na wypowiedź kierownika obserwatorium radio-astronomicznego w Bochum (NRF) do nosi, iż radziecki pojazd księżycowy „Lunochod-1” rozpoczął znowu nadawanie sygnałów. Oznacza to, iż przetrwał on pomyślnie okres księżycowej nocy, która trwała dwa tygodnie. (PAP)

## Trwają poszukiwania ambasadora Szwajcarii

Mija już 3 doby od chwili uprowadzenia ambasadora Szwajcarii w Brazylii Giovanni Buchera, lecz mimo zakrojonej na szeroką skalę akcji poszukiwawczej policja nie wpadła na żaden ślad kidnaperów.

Obecnie 10 tys. żołnierzy i policjantów poszukuje Giovanna Buchera.

Ambasada szwajcarska w Rio de Janeiro otrzymała w środę pisaną list od uprowadzonego ambasadora. Stwierdza on, że czuje się dobrze. List — pierwszy jaki otrzymał od Buchera — znalazł się w ręku w kościele na przedmieściu w Rio de Janeiro. (PAP)

Gnaegi, dotychczasowy minister obrony. Nowy prezydent ma 33 lata. Należy do stronnictwa reprezentującego chłopów, rzemieślników i prawicę burżuazyjną.

## Prowokacja w Monachium

W nocy z wtorku na środę w Monachium nieznanymi sprawcy, przypuszczalnie z kół neonazistowskich, wysadzili w powietrze tablicę pamiątkową umieszczoną na domu, w którym w roku 1900—

PAP RADIO — INF — TELEFONEM  
RADIO — INF — TELEFONEM  
INF — TELEFONEM  
PAP RADIO — INF — TELEFONEM  
RADIO — INF — TELEFONEM  
INF — TELEFONEM  
PAP RADIO — INF — TELEFONEM  
RADIO — INF — TELEFONEM  
INF — TELEFONEM

1901. zamieszkiwał Włodzimierz Lenin. Siła eksplozji była znaczna — wyleciały szyby w domu na którym była tablica oraz na parterze w przeciwległym domu.

## Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Wczoraj na Kremlu kontynuowała obrady sesja Rady Najwyższej ZSRR.

Na posiedzeniu Rady Związku — jednej z dwóch równoprawnych

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami lokalne niewielkie opady deszczu i śniegu. Temperatura maksymalna od 1 st. na wschodzie do 7 st. na Wybrzeżu. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie i zachodnie.

## A. Willmann udał się do W. Brytanii

9 bm. na zaproszenie rządu brytyjskiego, udał się do W. Brytanii wiceminister spraw zagranicznych Adam Willmann.

Podczas pobytu w Londynie wicemin. A. Willmann przeprowadził rozmowy na temat wzajemnych zagadnień politycznych interesujących obie strony, a także na temat dwustronnych stosunków polsko-brytyjskich. Spotkał się też z przedstawicielami brytyjskich kół gospodarczych. (PAP)

## Sukces sił centrowych w Pakistanie

Centrowa Liga AWAMI szejka Rahmana i nacjonalistyczno-socjalistyczna Partia Ludowa BHUTTO zwyciężyły w wyborach w niedzielnym głosowaniu do pakistańskiego Zgromadzenia Narodowego — każda w swojej części tego dwuczęściowego państwa zamieszkałego przez 120 milionów obywateli.

Ogólnie biorąc wybory przyniosły sukces siłom centrowym i nacjonalistycznym kosztem skrajnej prawicy. (PAP)

## Po zamachu na lotnisku w Karaczi

### Szczegółowe śledztwo w toku

Korespondent PAP, red. R. Piekarowicz donosi: Pakistańska komisja śledcza, starająca się wyjaśnić wszystkie okoliczności zamachu, w którym zginął wiceminister Wolniak, ma nadzieję przekazać rządowi Pakistanu jeszcze przed dwudziestym czwartym grudnia br. raport o dotychczasowych ustaleniach śledztwa.

Powiedział o tym we wtorek w Karaczi korespondentowi PAP przewodniczący komisji, sędzia Sądu Najwyższego Mohamed Yaqoob.

Pakistańska komisja śledcza, powołana po tragedii przez prezydenta Yahya Khana, spodziewała się początkowo ogłoszenia raportu o okolicznościach zamachu w ciągu

## Cenne zobowiązania budowniczych walcowni w Koninie

Budowniczowie czołowej w kraju inwestycji — walcowni w hucie aluminium „Konin” postanowili znacznie skrócić jej realizację.

Wczoraj na terenie budowy walcowni odbyło się zebranie załogi generalnego wykonawcy — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok” z siedzibą w Pątnowie, podczas którego postanowiono skrócić cykl budowy podstawowych ciągów technologicznych o 3 miesiące, tj. do końca przyszłego roku (plan zakłada przekazanie do rozruchu walcowni w I kwartale 1972 r.).

Podobnie pracownicy drugiego, czołowego wykonawcy konińskiej walcowni — poznańskiego „Mostostalu” podjęli w środę, cenne zobowiązania. (zet)

## Zadania nauki i publicystyki

Dokończenie ze str. 1

dr Zbigniew Kamecki przedstawił tendencje rozwojowe EWG; red Janusz Matuszyński z Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu mówił o aktualnych kierunkach zachodniemieckich działań propagandowych na przykładzie programów „Deutsche Welle” i „Deutschlandfunk”.

W związku z tematami omówionymi w wykładach wywazała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos 11 na ukłówek oraz publicystów prasy, radia i telewizji. Na pytania uczestników obrad odpowiadał autorzy wygłoszonych wykładów.

Obrady kolejnej w Poznaniu sesji naukowej na tematy niemieckie zamknął kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Jakubowicz, który wyraził przekonanie, że istnieje potrzeba częstszego organizowania takich spotkań — z pożytkiem dla pracy naukowców i publicystów. (tk)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

## Ochrona praw człowieka problemem wysokiej rangi

Wypowiedź prof. dr. Z. Resicha

10 grudnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka. Do tej daty nawiązuje w wypowiedzi dla PAP wielokrotny delegat Polski na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ i prezes Sądu Najwyższego — Zbigniew Resich.

10 grudnia 1948 r. uchwalono Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Odmienne znaczenie tej deklaracji polega przede wszystkim na tym, że uwzględniła ona również, pod wpływem idei Rewolucji Październikowej, płaszczyznę ekonomiczną, socjalną i kulturalną praw człowieka. Po nado, jako dokument między narodowy, wywarła ona niemały wpływ na ustawodawstwo i konstytucje większości krajów świata. Zbiór idei i postępowych zasad zawartych w deklaracji stworzył inspirację do podejmowania konkretnych inicjatyw, których ukoronowaniem było uchwalenie w 1965 r. Paktyw Praw Człowieka.

## Plenum KC SED

W środę rozpoczęło się w Berlinie plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. I sekretarz KC SED Walter Ulbricht wygłosił referat na temat narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — członków Układu Warszawskiego.

Referat o projekcie planu gospodarki narodowej NRD na r. 1971 wygłosił członek Biura Politycznego KC SED, premier NRD, Willi Stoph. PAP

W rocznicę uchwalenia Deklaracji, dokonując bilansu działalności ONZ w dziedzinie walki o prawa człowieka, nie można ograniczyć się tylko do wskazywania wielkich osiągnięć. Trzeba jednocześnie stwierdzić, że ONZ nie potrafiła jeszcze wypracować systemu, który by jej działaniu w tym zakresie zapewniał całkowitą skuteczność. W współczesnym świecie — w Indochinach, na Bliskim Wschodzie, w RPA mamy nadal do czynienia z masowym gwałtem na prawach człowieka. Wysiłki ONZ są tu na razie bezowocne, a jej rezolucje pozostają bez echa. PAP

W rocznicę uchwalenia Deklaracji, dokonując bilansu działalności ONZ w dziedzinie walki o prawa człowieka, nie można ograniczyć się tylko do wskazywania wielkich osiągnięć. Trzeba jednocześnie stwierdzić, że ONZ nie potrafiła jeszcze wypracować systemu, który by jej działaniu w tym zakresie zapewniał całkowitą skuteczność. W współczesnym świecie — w Indochinach, na Bliskim Wschodzie, w RPA mamy nadal do czynienia z masowym gwałtem na prawach człowieka. Wysiłki ONZ są tu na razie bezowocne, a jej rezolucje pozostają bez echa. PAP

## Springer rozwija kampanię

Kampania najpotężniejszego na rynku prasowym NRF koncernu Springera przeciwko układowi Polski z NRF zasługuje na uwagę. Antykomunistyczne frazesy nie są w stanie ukryć tego oczywistego faktu, że koncern Springera stał się tubą tradycyjnych sił imperializmu niemieckiego.

Z okazji zawartego, przez rząd układowi z Polską wystąpił sam szef koncernu i w artykule zamieszczonym na łamach swego organu „Die Welt” w demagogiczny i arogancki sposób skrytykował podpisaną w Warszawie dokument oraz wezwał opinię publiczną NRF do aktywnego sprzeciwu.

W ostatnim numerze niereakcyjnego przeciw tygodnika „Der Spiegel” opublikowano pełną kolumnę listów na temat Polski i Polaków i stosunków polsko-niemieckich obecnie i w przeszłości. Listy są zróżnicowane i zawierają obok treści rozsądnych i krytycznych także i takie, które są prawdziwym panoptikum: mieszaną złożeń z propagandowych sloganów Goebbelsa wyrażających nienawiść do „tych tam ze wschodu”. Jeden z czytelników stwierdził krótko, żeby nie powiedzieć, po wojskowe mu: — „Nie możemy robić żadnej niemieckiej polityki, z mea culpa i naładowani kompleksami oświeceniowymi”.

Czołowy publicysta Springera Dieter Ceyon zamieścił w środę w „Die Welt” artykuł, jak można się dziś z zapowiedzi, pierwszy z cyklu pod tytułem: „Czy układ warszawski powinien być ratyfikowany?”. W artykule tym znajduje się takie charakterystyczne dla springerowskiej publicystyki sformułowanie: „o zaślepionym kanclerzu podpuszczającym w Warszawie układ”. (Interpress)

## Cholera w Ghanie

W położonej 60 km od Akry miejscowości Winneba zmarło na cholere 20 osób. Ogółem w Ghanie na tę chorobę zmarło 36 ludzi. Do rejonu Winneba wysłano ekipy medyczne. Przybyło tam też dwóch ministrów rządu ghańskiego. (PAP)

## Kolejny atak Straussa

### Opozycja wyklada karty

W dniu powrotu kanclerza Brandta z Warszawy opozycyjna frakcja CDU/CSU zabierała głos ale tylko po to aby przestrzec rząd boński przed zbyt pochopnym wzbudzeniem nadziei.

Sekretarz frakcji opozycyjnej Wrangel wystąpił z prestrógą, oświadczając, że zdaniem CDU/CSU ogromna część społeczeństwa NRF „z wielką troską” przyjęła podpisanie przez Bonn układu z Polską, a w związku z tym rząd nie powinien wywoływać, zwłaszcza za granicą, przedwczesnych jakoby nadziei, że jego polity-

ka wobec państw socjalistycznych znajduje szerokie poparcie społeczne.

W dniu powrotu kanclerza Brandta z Warszawy zabrał też głos szef CSU, Strauss. Zgłosił on obszerny katalog politycznych i prawnych zastrzeżeń pod adresem podpisanego w Warszawie układu.

Uznanie przez Bonn polskiej zachodniej granicy na Odrze i Nysie określił Strauss jako wyrażenie się przez Bonn czwar tej części ziem niemieckich, co zdaniem Straussa — wymaga w ogóle zmiany konstytucji NRF.

## W Wietnamie Południowym

### Ataki artyleryjskie sił wyzwoleniczych

Amerykański rzecznik w Sajgonie podał, że obrona przeciwlotnicza NFWWP zestrzeliła we wtorek helikopter obserwacyjny. Jeden członek załogi poniósł śmierć, a drugi został ranny. Helikopter został zestrzelony w prowincji Binh Thuan około 150 km na północ od Sajgonu.

W nocy z wtorku na środek artyleria partyzancka ostrzelała przy użyciu rakiet lub ogniem moździerzowym 6 stanowisk amerykańskich i reżimowych na terenie całego kraju.

Z Kambodży podają, że podczas walk jakie toczyły się tam w rejonie miejscowości Sandey i Kompong Chak w prowincji Svayrieng zginęło 14 żołnierzy armii Lon No la a 25 zostało poważnie rannych. Walki w tym rejonie trwały 5 godzin.

Oddziały rządowe walczyły też na północny wschód i południowy zachód od Phnom Penh i utraciły kontrolę nad fabryką amunicji. (PAP)

## W. Brytania częściowo pozbawiona prądu

Trwający już trzeci dzień strajk pracowników zakładów energetycznych spowodował poważne komplikacje w życiu mieszkańców W. Brytanii. W środę, wczesnym rankiem, w godzinie szczytu, przeszło 2/3 powierzchni Wielkiej Brytanii pozbawione było prądu elektrycznego. Władze opublikowały nagły apel do ludności, o jak największe oszczędzanie prądu, zapowiadając, że w środę w ciągu dnia i wieczorem przerwy w jego dopływie przybiorą wręcz dramatyczne rozmiary. Panuje szczególnie niepokój o sytuację w szpitalach. PAP

## Układ Polska - NRF w centrum zainteresowania

Dokończenie ze str. 1

skali międzynarodowej” — („Sueddeutsche Zeitung”), „Rozbudowa stosunków z Polską” („Frankfurter Rundschau”), „Warszawa i Bonn zamierzają do równoczesnego ratyfikowania” („Die Welt”).

Omawiając ponadto wyniki rozmów, jakie członkowie delegacji towarzyszącej Brandtowi przeprowadzili z przedstawicielami życia społecznego i politycznego w Polsce, dzienniki wyrażają również oczekiwania związane z zacieśnieniem się w przyszłości obustronnych kontaktów.

Prasa zachodniemiecka cytując w środę treść wywiadu, jakiego udzielił telewizji NRF premier Józef Cyrankiewicz. Premier m. in. wyraził przekonanie, że realistyczne stanowisko, które doprowadziło do podpisania układu, nie ogranicza się do zwolenników SPD i FDP, ale ogarnia znacznie szersze kręgi społeczeństwa zachodniemieckiego. Sądząmy — powiedział premier Cyrankiewicz — że układ między NRF i Polską zostanie zrozumiany i wspólnie realizowany przez większość ludności.

Kanclerz Willy Brandt zapowiedział w wywiadzie dla dziennika „STUTTGARTER NACHRICHTEN”, że w styczniu zbierze się na pierwszym posiedzeniu miesięcznej niemiecko-polskiej komisji gospodarczej. Kanclerz oświadczył

W podobny ton uderza środowa „Die Welt” w komentarzu dnia, roztrząsającym kwestię ratyfikacji przez Bundestag podpisanego w Warszawie układu. Podobne wystąpienia jak „Die Welt” są raczej odosobnione na tle komentarzy całej prasy, witającej z uznaniem podpisanie układu w Warszawie.

Batalia o wprowadzenie w życie postanowień układu zawartego przez rząd Polski i NRF weszła na gruncie bońskim w ostrą fazę. Przeciwnicy porozumienia z Polską nakreślili już wyraźnie cele swojego kontraktatu. Wszystko wskazuje, że kontrakt ten będzie się nasilał w miarę zbliżania się dnia ratyfikacji układu w Bundestagu.

(Interpress)

## Przed „Dniem Odlewnika”

### „Pomet” przestawia się na stal, aluminium i mosiądz

12 grudnia wielotysięczna rzesza pracowników polskiej metalurgii będzie obchodziła swoje tradycyjne święto „Dzień Odlewnika”. W zakładach odlewniczych odbywają się już różne okolicznościowe imprezy, na których sumuje się dorobek odlewnictwa, omawia zadania i wyróżnia zasłużonych. Centralne obchody „Dnia” odbędą się w Radomiu.

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”, na której przedstawiono dziennikarzom poznańskiej prasy i radia dorobek załogi tych zakładów.

Mimo dużych postępów w budowie olbrzymiej odlewni „Cegielskiego” w Srebie, „Pometowi” nie grozi defektacja. W przyszłym 5-leciu nadal będzie największym zakładem odlewniczym w kraju. Z tym jednak, że całkowicie przeźni się z żeliwa na odlewanie stali, aluminium i mosiądzu.

W bieżącym roku załoga „Pometu” zrobiła milowy krok w modernizowaniu urządzeń i unowocześnianiu technologii. Opanowano takie sposoby odlewania tak precyzyjnych wyrobów, że stały się groźną konkurencją nawet dla renomowanych odlewni zagranicznych. Dowodem tego jest wygranie międzynarodowych przetargów na wykonanie bardzo skomplikowanych odlewów.

Takie fakty napawają dumą. Teraz chodzi o to, aby te nowoczesne technologie stały się zjawiskiem masowym także w produkcji seryjnej. I to nie tylko w „Pomecie”. W pozostałych 23 odlewniach Wielkopolski — także!

Odlewnicy „Pometu” nie kryją zdobytych umiejętności. Chętnie przekazują je innym. Z okazji

„Dnia Odlewnika” pomogli np. w organizowaniu dorocznego narady odlewników z całej Wielkopolski w Srebie, na której przedstawił zebrany swój dorobek. (pch)

## Demonstracja Basków na sali sądowej

Jak podaje Agencja Reutersa, proces 16 patriotów baskijskich, jaki się toczy od poniedziałku w Burgos został zakłócony z powodu demonstracji oskarżonych, którzy wnosząc hasła wolnościowe i śpiewając pieśni wojskowe z okresu wojny domowej w latach 1936-39, usiłowali zaatakować sędziów. Wywiązała się walka między policjantami i oskarżonymi. Proces po chwilowej przerwie i wyprośzeniu publiczności z sali kontynuowany jest przy drzwiach zamkniętych. (PAP)

## Zwiększenie importu włoskiego z Polski

9 bm. w Ministerstwie Handlu Zagranicznego w Warszawie podpisano protokół handlowy regulujący polsko-włoską wymianę towarową na rok 1971.

Protokół przewiduje znaczne rozszerzenie zakresu liberalizacji importu z Polski do Włoch przez objęcie nią 1/4 pozycji towarowych, które dotychczas podlegały ograniczeniom ilościowym. Od stycznia przyszłego roku nie będą więc podlegać takim ograniczeniom dostawy szeregu naszych produktów (PAP)

## Spis powszechny przebiega sprawnie

Dokończenie ze str. 1

rachmistrzów spisowych. Różne są też warunki ich pracy, np. rachmistrz z Kłodnicy, Rudolf Drozd, który znalazł się spsem wodniaków zamieszkujących barki, w ciągu dnia będzie on przemierzać port rzeczny w Koźlu Łódzkim.

Bilans pierwszego dnia spisu powszechnego w Wielkopolsce jest optymistyczny. Rachmistrze spotkali się wszędzie z przychylnością mieszkańców. Nie wszyscy jednak dokonują pomiaru swych mieszkań i wypełniają formularze, co oczywiście utrudnia pracę rachmistrzów.

Wyjątkowo wcześniej rozpoczęły się prace spisowe w wojewódzkim. Rachmistrze muszą mieć czas na dotarcie do rozrzuconych w górzystym terenie domostw. Nadal zła pogoda — mokry śnieg i dotkliwy chłód — utrudnia pracę.

Do dyspozycji rachmistrzów gromadzkie rady narodowe w Rzeszowskim przygotowały ponad 2 tys. podwózków konnych. Do kilku najbardziej oddalonych osad bieszczadzkich rachmistrze dotarli wierzchem na koniach, gdyż nawet furmanką nie można było do nich się dostać.

Jak informuje miejski urząd statystyczny, w pierwszym dniu zakończono w Warszawie 28 proc. prac spisowych. Spis przebiegał najlepiej w dzielnicach Mokotów i Ochota.

Pomyślnie przebiegała praca spisowa również na Mazowszu. Jedynie rozmoke drogi w niektórych rejonach utrudniały dotarcie do najbardziej oddalonych domostw. Prace rachmistrzów przedłuża niewypelnianie w niektórych przypadkach szczególnie przez mieszkańców wsi kart wymiarów mieszkań. (PAP)

## Apel ZBoWiD-u do rodziny żołnierzy

Zarząd Główny ZBoWiD zwraca się do członków rodzin żołnierzy polskich sił zbrojnych na Zachodzie (głównie 1 dywizji pancernej, samodzielnej brygady spadochronowej oraz formacji lotniczych), poległych w walce o wyzwolenie Holandii i Belgii, o listownie zgłaszanie się w związku z możliwościami zorganizowania wyjazdu do tych krajów na groby ich najbliższych.

Zgłoszenia należy nadsyłać w terminie do końca bieżącego roku na adres: ZG ZBoWiD, Główna Komisja Wsiołtracy z Polonią Warszawą, Al. Ujazdowskie 6a. (PAP)

Zapraszamy do wzięcia udziału w naszym plebiscyfie!

## Wybieramy NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970

Jeszcze raz zwracamy się do wszystkich Czytelników z apelem o wzięcie udziału w naszym plebiscyfie na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”. Im więcej bowiem wpłynię do nas kandydatur, tym lepiej plebiscyt spełni swoje zadanie. Przypominamy, że organizatorzy plebiscytu — Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, „Gazeta Poznańska”, „Głos Wielkopolski”, „Express Poznański”, Rozgłośnia Polskiego Radia i Ośrodek Telewizyjny Poznań — pragną, by plebiscyt ten przyczynił się do spopularyzowania ludzi mogących się wykazać zasługami oraz postawą godną naśladowania.

Zarówno każda osoba prywatna, jak i kierownictwa przedsiębiorstw, biur oraz innych zakładów pracy i instytucji, koła i zarządy organizacji społecznych oraz swobodnie dobrane zespoły osób zgłaszać mogą swoich kandydatów na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”.

Każda kandydatura musi być szczegółowo na piśmie uzasadniona oraz zawierać prócz imienia i nazwiska wysuniętego kandydata także takie dane personalne jak: jego adres, miejsce pracy, zajmowane stanowisko lub pełnioną funkcję, wiek. Przy wyświadczeniu kandydatury na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” należy brać pod uwagę takie czynniki i cechy kandydata jak: twórczość i ofiarny stosunek do pracy, wybitny wkład w rozwój nauki i techniki, umiejętność organizowania pracy i kształtowania właściwych stosunków międzyludzkich, bardzo wysoki stopień patriotycznego zaangażowania w rozwijanie gospodarki, upowszechnianie oświaty i kultury, wybitny wkład twórczy w rozwój kultury, odwaga i ofiarność w sytuacjach niebezpiecznych, wymagających poświęcenia się dla innych, szczerość i odwaga cywilna wykazywane w konstruktywnej krytyce, silna wola i konsekwencja w pokonywaniu trudności, wybitne osiągnięcia w pracy społecznej itd., itp.

Kandydat na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” nie musi wykazać się wszystkimi czynami i cechami wymienionymi tutaj zresztą tylko przykładowo. Wystarczy, że wykaze się kilkoma lub jedną z wyżej wymienionych czy też innymi walorami, pod warunkiem, że są one godne spopularyzowania i naśladowania, w wysokim stopniu użyteczne. Cho-

dzi jednak o to, żeby jego osiągnięcia i dokonania związane były z rokiem 1970.

Do tytułu „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” kandydować mogą przedstawiciele klasy robotniczej, inteligencji oraz pracującej wsi, a więc: robotnicy, inżynierowie, naukowcy, artyści, ekonomiści, nauczyciele, rolnicy, urzędnicy itp. — słowem reprezentanci wszystkich zawodów bez względu na zajmowane stanowisko i staż pracy.

Zwracamy się więc zarówno do osób prywatnych jak i do dyrekcji oraz kierownictw różnych zakładów pracy, organizacji partyjnych, związkowych, związków twórczych, organizacji technicznych, itp. o nadsyłanie kandydatur. Nie wątpimy, że w każdej niemal grupie zawodowej znaleźć można ludzi zasługujących na wyróżnienie. Przykładowo wymienimy tutaj tylko robotników-przodowników pracy, obsługujących często skomplikowane maszyny, racjonalizatorów czy wynalazców, lekarzy, przodujących rolników, nauczycieli i naukowców, inżynierów różnych specjalności, przedstawicieli świata kultury i sztuki, urzędników itd. itd.

Termin nadsyłania kandydatur na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” mija 31 grudnia br. Komisja plebiscytowa ustali na podstawie zgłoszeń naszych czytelników, radiosłuchaczy i widzów listę 10 kandydatów. Na przełomie stycznia i lutego 1971 roku zostanie ona opublikowana na łamach poznańskich dzienników oraz w programach radia i TV. Na tych 10 kandydatów głosować będą czytelnicy, radiosłuchacze i widzowie. Kandydat, na którego padnie najwięcej głosów otrzyma tytuł „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970”, zaś pozostali 9 kandydatów tytuły „Wielkopolanina roku 1970”.

Prosimy o nadsyłanie kandydatur na „NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970” pod adresem: Redakcja „Głos Wielkopolski” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 59, z dopiskiem na kopercie „Najpopularniejszy Wielkopolanin roku 1970”.

## Trwa Spis Powszechny

W całym kraju trwa V Narodowy Spis Powszechny. Mieszkańców odwiedzają w domach rachmistrze spisowi, skrupulatnie wypełniający dane nymi specjalne formularze. Spisowi towarzyszy życzliwa atmosfera i zrozumienie. Na zdjęciu — rachmistrz spisowy, Janusz Jarosiński, student Uniwersytetu Warszawskiego, podczas pracy w mieszkaniu państwa Majewskich w Warszawie. (c) CAF — fot. Rosiak



Matematyka od najdawniejszych czasów stanowiła pięć achillesową wielu uczniów, i tuż do ludzi ich wspomnienia sielskie-anielskie zaćmiewa widmo nie-szczęsnej „matmy”. Na przestrzeni dziejów naszej cywilizacji zmieniały się metody i programy nauczania, zmieniał się skład socjalny zarówno uczących, jak i nauczanych, zmieniały się tendencje, kierunki, treść nauczania. Jeden przedmiot ostał się niezachwianie — matematyka. We wszystkich programach szkolnych stanowi trzon. Bywały okresy, krótkotrwałe co prawda, w których tak zwanym humanistom, a więc uczniom programowo tępy w „matmie”, udawało się wyjść czasem obronną ręką. Polegało to na dość wczesnym podziale szkoły średniej na specjalistyczne kierunki.

Dziś „czyści humaniści” są przegrani. Po prostu muszą uczyć się matematyki. Stanowi ona przedmiot maturalny szkoły średniej typu ogólnokształcącego i zawodowego, jak również przedmiot egzaminacyjny na większości uczelni.

Bez „matmy” ani rusz

## OLIMPIJCZYCY

Zakres przedmiotu poszerzył się też znacznie. Na ogół pomoc mamy i taty, często posiadaczy matury a nawet i dyplomów uniwersyteckich, świadczona na rzecz „matmy” swoim latostopem kończy się dzisiaj gdzieś w ósmej klasie szkoły podstawowej. A więc smutny jest los „tumanów z matmy”. Ale czy tacy jeszcze istnieją?

Z rosnącą powszechnością nauczania, z poszerzeniem zakresu wiedzy matematycznej, rośnie ogólna kultura matematyczna. Po prostu dzisiejsze dziecko od pierwszych klas szkoły podstawowej lepiej myśli matematycznie niż dawniej.

Oczywiście, nie takiemu upowszechnianiu matematyki służy Olimpiada Matematyczna, ale nie da się zaprzeczyć, że z niej wyrasta. Gdyby nie było bazy w postaci solidnej matematyki w szkołach, nie dałoby się wyłowić przyszłych olimpijczyków, czyli młodzieży uzdolnionej do matematyki wybitnie. Po prostu nie było skąd ich brać.

Olimpiada Matematyczna... Przyjrzyjmy się jej bliżej. Nazwa sugeruje zawody. Tak, są to trzystopniowe zawody matematyczne przeprowadzane rokrocznie dla uczniów szkół średnich typu ogólnokształcącego i zawodowego w skali krajowej. Właśnie mamy za sobą XXI Olimpiadę, a więc można o przedsięwzięciu już mówić jak o czcigodnej instytucji.

„Zainteresowania matematyką mają to do siebie, że

Dokończenie na str. 4

EWA BERBERYUSZ

## Jeżyckie miliardy

WIELKOPOLSKA



Rodzimy poznaniak zwyczajnie szanować tradycję, ma wyrobione spojrzenie na swoje miasto. Dzielnica Grunwald to dla niego sypialnia Poznania, główne centrum mieszkaniowe. Stare Miasto — siedlisko urzędów i zabytków; Nowe Miasto znow, to najrozleglejsza dzielnica, słynąca swoim bogactwem przemysłowym. A jeżyckie?... Jakoś trudno wystawić cenzurkę: trochę tu mieszkań, trochę przemysłu. Dzielnica chyba pozbawiona własnego oblicza?...

A jednak! Jej charakterystycznym rysem są miliardy złotych, w których zwykło się obliczać wartość naszej pracy.

Jeżyca jako wiano wniosła w nową pięciolatkę potencjał produkcji, który w mijającym pięcioleciu dostarczył gospodarce narodowej produkcję globalnej wartości ponad 23 miliardów złotych! A więc — o 2,4 proc. więcej niż planowano. Piękny to posąg, albo fachowo mówiąc — baza wyjściowa na przyszłość.

Tworzyły tę bazę pracownicy załogi tutejszych przedsiębiorstw, o czym daje pojęcie statystyka: w roku ubiegłym i bieżącym produkcja towarowa wzrosła o 7 i 8 proc. (w porównaniu do 1968 i 1969 r.), przy czym ten przyrost w trzech zwartych osiągnięty był zwiększeniem wydajności pracy. Intensywna gospodarka przyniosła więc niższe koszty wytwarzania i wzrost akumulacji. Taki był sens wytycznych II Plenum KC PZPR.

Fakty te skrupulatnie odnotowała jeżycka organizacja partyjna w trakcie swojej sprawozdawczo-wyborczej konferencji. Odnotowała aktywność dwuletniego bilansu działania i pasywno, których także nie brak.

Kiedy bowiem przytożył do tych wyników kryteria na przykład potrzeb rynku wewnętrznego i polskiego eksportu okazało się, że nie wszystkie jeżyckie zakłady wywiązały się do końca z zadań, które postawiły przed gospodarką uchwały V Zjazdu partii.

Spółdzielczość pracy nie dość skutecznie zwiększyła swą tegoroczną produkcję rynkową (tylko o 5 proc.), nie osiągając planowanej dynamiki (9 proc.). Jeszcze gorzej z usługami; wiadomo bowiem, że do wykonania tegorocznych zadań zabraknie spółdzielczości 8 proc. planowanych świadczeń dla ludności.

Poznańskie Zakłady Obuwia, które w ciągu dwóch lat zmieniły zasadniczo profil produkcji i dysponują już piękną laboratorijną kolekcją obuwia damskiego, nie zdobyły się dotąd uporać z kiepską jakością produkcji seryjnej. Problem jakości jest też nadal słabością „Modeny”, do tej pory bowiem nie zdobyła ona żadnego znaku jakości na swoje płaszcze.

Poważna produkcja eksportowa, którą w tym pięcioleciu dostarczyła jeżycka produkcja, osiągnęła wartość 1,3 mld zł. Wzrosła ona dynamicznie, zwłaszcza w roku ubiegłym (o 16 proc.). W partyjnej ocenie produkcja ta jest jednak nadal nie dość wysoka, a przy tym jest jednostronna: większość stanowią wyroby rolno-spożywcze „Gopłany”, Chłodni Składowej i przedsiębiorstwa „LAS”. Najslabiej reprezentowany jest w eksporcie przemysł maszyn i urządzeń — ten właśnie, o którym tyle mówi partia, nadejść kierunek rozwoju polskiemu handlowi zagranicznemu. Zwiększenie produkcji eksportowej, poprawa jej opłacalności i rozszerzenie asortymentu, zwłaszcza w „Wielameli” i „Wiepofamie”, stają się więc pilnym zadaniem w najbliższej przyszłości. Uwzględniły to już zresztą liczne komisje zakładowe powołane po V Plenum KC, przystępując do opracowania u siebie nowego systemu bodźców.

„Wiepofama” dała przykład skuteczności takiego organizacyjnego pociągnięcia dla poprawy wyników ekonomicznych. Zespół najlepszych głów w zakładzie przyszedł do poprawy gospodarki materiałowej, jakości produkcji, lepszej gospodarki środkami trwałymi, wykorzystania nowych technologii i dobrej organizacji pracy — dla potaniaenia produkcji. Był to dla zakładu gardłowy problem w tym roku. Rezultaty są obecnie odczuwalne i zakład uzyska obniżkę planowanych kosztów o ponad 7 mln zł!

Taka przemysłowość i zaradność potrzebna jest szczególnie przy rozbudowie potencjału produkcyjnego. Proces ten trwa od lat na Jeżycach i będzie kontynuowany w przyszłości. Problem leży w tym, aby nakłady inwestycyjne kierowane były tam, gdzie przyniosą one oczekiwane największe efekty.

Inwestycje, a także modernizacja obiektów i parku maszynowego musi jednak iść w parze ze wzrostem efektywności tych wydatków, aby każda „inwestycyjna” złotówka przynosiła sprawne i szybko zwróciła „produkcyjne”. W przyszłym pięcioleciu tylko dla „Wiepofamy” przeznaczony jest w tym celu 630 mln zł.

W swoim bilansie dwuletniego działania jeżycka organizacja partyjna ujawniła sukcesy i niepowodzenia, wysuwając z tego określone wnioski. Jest to dobry budulec dla wzniesienia mostu, który połączył ma jutro z dniem dzisiejszym. Tym mostem jest jej nowy program przedsięwzięć społecznych i gospodarczych w nowej kadencji. A narzędziem — są owe miliardy ucieleśnione pracą jeżyckich załóg.

ZBILUT SEK

## Od oferty do transakcji

Korespondencja własna z NRD

Jest niewystarczające. Nie sądzę przy tym, aby były to odpowiedzi grzecznościowe, bo podpierano je zwykle rzeczową argumentacją, podstawą której było stwierdzenie, że i u nich coraz częściej nowoczesnym rozwiązaniom gospodarczym stają na przeszkodzie zbyt małe serie produkcyjne i zbyt rozproszenie sił na podejmowanie licznych przedsięwzięć. Znaczenie lepsze efekty można by osiągnąć drogą podziału pracy i kooperacji.

Oddzielna sprawa, to życzenia moich rozmówców na temat, co oni powinni robić, a co my. Zostawmy to twórcom przyszłych kontraktów, których rzeczą będzie rozstrzygać o wzajemnych zadaniach i obowiązkach. Na razie współpracę między obu krajami ma przede wszystkim charakter wymiany towarowej i usług. Rządziej dochodzi do przedsięwzięć kooperacyjnych sensu stricto. Właśnie tę drogę trzeba poszerzać.

W obecnym układzie jesteśmy partnerem, u którego ludzie NRD mogą się sporo nauczyć. To przecież w Thierbach polscy inżynierowie i robotnicy pokazali sztukę budowania wysokich kominów i chłodni kominowych dla tamtejszej elektrowni, wyposażonej także w polskie urządzenia energetyczne. To w Weissburgu koło Drezną powstaje fabryka papieru, jako rezultat polskiej myśli technicznej, a dwa poznańskie przedsię-

biorstwa współuczestniczą w Halle w budowie niektórych obiektów kombinatu chemicznego. Także Ślązacy budują dwie kopalnie soli potasowej w Turyni.

Prawda, że import usług budowlano-montażowych przez NRD jest rezultatem tutejszego braku rąk do pracy, ale też nie ulega wątpliwości, że Polska mogła podjąć się tego rodzaju przedsięwzięć; kiedyś było to po prostu niemożliwe.

Elementy współpracy

Zwiedzając centrum wschodniopolskiego przemysłu włókienniczego, widziałem w Damastweberei Damino (Oberödewitz) wielki oddział 80 polskich krosien automatycznych czterokolorowych z łódzkiej WIFAMY, które pracują tu ku ogólnemu uznaniu starych fachowców.

Ala to jest tylko jeden aspekt kontaktów. Inny — to dwustronna współpraca. I tu przykładem może być automatyczna produkcja tkanin dekoracyjnych MALIMO, która uruchomiono w NRD, dzięki wspólnym badaniom i próbom, prowadzonym z bielską BEFAMA. Dobre rezultaty notuje się też we współdziałaniu wrocławskiej fabryki maszyn budowlanych i Kombinatu Orsta w Lipsku. Za tematy podstawowe przyjęto badania w dziedzinie hydrauliki oraz współprodukcję pomp hydraulicznych, wymianę nie-

których elementów, uzgodnienia o charakterze normalizacyjnym itp.

Pewne osiągnięcia w tej dziedzinie ma — i to trzeba podkreślić — nasza poznańska WIEPOFAMA, która utrzymuje więzy współpracy z zakładami w Plauen.

Przykładów oczywiście można przytoczyć więcej. Wszystkie one świadczą nie o polskiej technice i zacieśnianiu kontaktów gospodarczych z NRD. Znajdują one zresztą wyraz w nieustannym wzroście obrotów handlowych między obu krajami, przy czym na uwagę zasługuje struktura tych obrotów.

Po obu stronach „lady”

W 1969 roku oba kraje wymienili między sobą towary wartości 528 mln rubli, a w tym roku zamierza się przekroczyć sumę 570 mln. Blisko 50 procent naszego eksportu do NRD stanowią dobra inwestycyjne: obrabiarki, maszyny włókiennicze, budowlane, drogowe, urządzenia dźwigowe, a także wyroby przemysłu elektrycznego i elektrycznego. Eksportujemy „Fiaty” (w ciągu 2 lat — 6500 wozów, które cieszą się tu dobrą opinią), lodówki, konfekcje, tekstylia, meble itp. Nadto świadczymy usługi budowlane, o czym wspominałem wcześniej.

Struktura naszego importu z NRD

jest podobna; odmienny jest tylko asortyment. 48 procent importu stanowią maszyny i urządzenia, a wśród nich maszyny poligraficzne, obrabiarki, urządzenia dla przemysłu chemicznego, wyroby elektroniczne oraz liczne artykuły konsumpcyjne.

W październiku tego roku podpisaliśmy porozumienie, wedle którego do 1975 roku nastąpi wzrost wzajemnych obrotów handlowych o około 55 procent. Skoordynowane zostały też plany gospodarcze ze szczególnym uwzględnieniem takich dziedzin, jak przemysł maszynowy, elektryczny i elektryczny oraz chemiczny; uzgodniono główne kierunki współpracy gospodarczej i naukowo-badawczej.

★

Są zamierzenia, uzgodnione plany. Z wymianą towarów i usług nie powinno być kłopotów. Ale to jest sfera przede wszystkim handlu. Rzecz w tym, aby takimi osiągnięciami można było się też poszczycić w dziedzinach określanych jako kooperacja, współprodukcja, podział pracy. Z obustronną korzyścią. W NRD spotykałem się z opinią o potrzebie takiej współpracy, u nas mówi się o tym samo. Trzeba zatem działać, aby rezultaty były proporcjonalne do deklaracji. Korzyści mogą być duże, gospodarce i politycznie.

ZBIGNIEW MIKA

## Nasze argumenty

Rozmawiałem wiele na tematy gospodarcze. Zwykle na zakończenie za dawałem pytanie: — Jakże są, w waszym zdaniem, możliwości głębszej współpracy NRD z Polską? — Zaw sze otrzymywałem jednoznaczna odpowiedź: — Szersza współpraca jest niezbędna i w pełni możliwa w wielu dziedzinach. — Często dodawano, że to, co dotychczas robimy wspólnie,

# BĘDIEMY PODRÓŻOWAĆ WYGODNIEJ

Najbliższe pięć lat będzie dla PKP okresem wyjątkowej pracy: w 1975 roku PKP mają przewieźć około 440 mln t. towarów, a więc o ponad 20 procent więcej niż w roku ubiegłym. Natomiast przewozy pasażerskie nie wzrosną tak znacznie — transport kolejowy winien za pięć lat przewozić 1,100 mln pasażerów, czyli tylko o 8 procent więcej niż obecnie.

Można więc powiedzieć krótko: w najbliższych latach — jeśli chodzi o przewozy pasażerskie — zadanie Polskich Kolei Państwowych nie sprowadza się do ilości, lecz do jakości usług. Oczekujemy wyraźnej poprawy warunków podróżowania.

Cóż na te warunki się składa? A więc głównymi czynnikami mi charakteryzującymi warunki podróżowania i poziom obsługi — zadania Polskich Kolei na kolej są: szybkość handlowa pociągów, ich regularność ruchu, rodzaj taboru wagonowego i trakcyjnego oraz zagęszczenie, czyli — jak to w dziedzinie kolejowej nazywają — wskaźnik załadunku na osi wagonu osobowego.

Zatrzymajmy się nad każdym z tych czynników, które — jak wiadomo — dopiero w połączeniu gwarantują wygodną podróż. Cóż bowiem z tego, że będziemy w wagonie czy przedziałach mieli nawet wszystkie miejsca do dyspozycji, skoro będą to siedzenia twarde, groźące wbić w plecy, a w de likatne miejsce. Albo co z tego, że wagon będzie superkomfortowy — skoro pociąg spóźni się powiedzmy 230 minut...

A więc zaczniemy od szybkości: to prawda, że pociągi pasażerskie jeżdżą coraz szybciej — ale ten przysrostek prędkości jest nad wyraz skromny. Przeciętna szybkość handlowa pociągów pasażerskich w 1950 roku wynosiła 34,3 km/godz., w 1959 38 km/godz., zaś w 1968 roku 40,7 km/godz. Wzrost ten wynika głównie z sukcesywnego wprowadzania trakcji elektrycznej i spalinowej, które umożliwiają osiągnięcie wyższych prędkości pociągów niż trakcja parowa. I tak np., o ile przeciętna szybkość handlowa dla trakcji parowej wynosi 37,9 km/godz., to dla trakcji spalinowej jest już o 10 kilometrów na godzinę wyższa.

Jeszcze skromniejszy jest wzrost regularności ruchu pociągów pasażerskich. Zwiększenie regularności ruchu pociągów pasażerskich należy obecnie do najważniejszych zadań stojących przed służbami eksploatacji kolei.

Jednym z podstawowych kierunków działania, zmierzających do poprawy warunków podróżowania na PKP, jest modernizacja taboru kolejowego przeznaczonego do przewozu osób. Zakup wagonów osobowych, elektrycznych zespołów trakcyjnych i wagonów spalinowych, stanowiących znaczną część ogólnych nakładów inwestycyjnych przeznaczonych na roz-

wój i modernizację transportu kolejowego. W ciągu ostatnich lat PKP otrzymały ponad 1000 wagonów wyposażonych w nowoczesne urządzenia hamulcowe, oświetlenia i ogrzewania oraz przystosowanych do kursowania z dużymi szybkościami. W najbliższych latach stan posiadania PKP w zakresie nowoczesnych wagonów będzie się powiększał w tempie o wiele przyspieszonym.

Niezależnie od dostaw nowego taboru realizowany jest szeroki program modernizacji wagonów osobowych zakupionych w okresach poprzednich. Modernizacja ta obejmuje głównie unowocześnienie urządzeń oświetlenia i ogrzewania, wyposażenie wnętrza oraz wymianę zestawów kołowych.

Jednocześnie co roku skreśla się z inwentarza po około 350 wagonów osobowych o przestarzałym kon-

strukcji i niskim standardzie wyposażenia. Do roku 1975 powinno nastąpić całkowite wycofanie z ruchu wagonów 2 i 3-osioowych w przeważającej większości z drewnianą konstrukcją nadwozia, które nie tylko nie gwarantują wygodnego i bezpiecznego podróżowania, ale też wymagają częstych i kosztownych napraw.

Zwiększenie prędkości pociągów osobowych wymaga od kolei szeregu przedsięwzięć modernizacyjnych, od organizacji pracy i zarządzania poczynając, poprzez rekonstrukcję sieci, modernizację trakcji, budowę, automatyzację urządzeń za bezpieczeństwa ruchu i na łączności kończąc. Do podjęcia tych prac szerokim frontem Polskie Koleje Państwowe przygotowują się obecnie z wielkim nakładem sił i środków.

TOMASZ MIECIK

## Obiecujący rezultat badań

# NAWOZY BEZ BALASTU

Intensywne rolnictwo zużywa coraz więcej nawozów sztucznych, w związku z czym ich transport i rozsiawianie na polach stają się poważnym problemem. Chemia światowa poszukuje więc bardziej skoncentrowanych form nawozów. Interesujące wyniki badań w tym zakresie mają naukowcy i specjaliści z przemysłu ośrodka szcecińskiego.

Wszystkie niemal z wielu produkowanych dotychczas na wozów sztucznych zawierają stosunkowo niewielki procent składników odżywczych dla roślin. Resztę chemicy nazywają ogólnie balastem, a rolnicy — bardziej lapidarnie — piachem, który muszą wielokrotnie przemieszać na plecach. Przy intensywnym nawożeniu substancje balastowe nie pozostają również bez wpływu na jakość gleb. Dlatego produkcja nawozów o wyższej koncentracji jest ważnym problemem techniczno-gospodarczym.

Nad zagadnieniem tym pracują u nas m. in. w ośrodku szcecińskim specjaliści z polskiej techniki i zakładowego laboratorium chemicznego „Polie”. Sygnalizują oni uzyskanie w skali laboratoryjnej obiecujących rezultatów produkcji, tzw. metaforanów potasowych. Jest to dwuskładnikowy nawóz sztuczny zawierający związki fosforu i potasu z tlenem, pozbawiony niemal całkowicie substancji balastowych.

W stosunku do technologii znanych już z zagranicznych opisów patentowych nowa metoda, aczkolwiek dopiero wstępnie zbadana, może zapowiadać cenne wskaźniki ekonomiczne — proces przebiega bowiem przy niższych temperaturach.

Bardzo interesujący jest również fakt, że przez pewne modyfikacje procesu (dodawanie w różnych proporcjach tlenku wapnia) można skrócić i wydłużyć czas rozpuszczania się nawozu w glebie. Ten swoisty „mechanizm zegarowy”, regulujący okres przyswajania nawozów sztucznych przez rośliny jest obecnie przedmiotem intensywnych badań w wielu laboratoriach agrochemicznych świata. (AR)

Nie sposób mówić o wszechstronnej edukacji teatralnej naszej widowni bez kontrowersyjnej zjawiskami w naszym teatrze. A jednym z nich są dziś bezspornie teatralne propozycje Różewicza. Przez wiele lat znane niemal wyłącznie w wąskim kręgu wrażliwych, obecnie coraz częściej torują sobie drogę na scenę zawodową, a nawet do teatru TV, jeśli przypomniemy tu niedawną inscenizację Brauna: „Aktu przybranego” z Lublina.

Teksty sceniczne wybitnego poety szczerze mówiąc sprawiają jednak wiele kłopotów naszym inscenizatorom, aktorom i w ogóle teatrom. Jest to bowiem dramatopisarstwo szczególnego rodzaju. Nie tyle sam tekst gra tu bowiem decydującą rolę, co obraz i nie tyle nawet słowo, co pauza, gest i w ogóle aktorska interpretacja samych, obsmienionych nawet od dialogów, didaskali. Teatr Różewicza pozornie tak prosty i realistyczny, że łatwo jest jednak bardzo trudny w odbiorze. Autor „Kartoteki” pragnie bowiem stworzyć zwyczajny, prosty realistyczny teatr, zaprzeczając równocześnie wszel-



Roman Grzybowski: Przed wojną nikogo nie interesowało, jaka powierzchnia mieszkalna przypada komuś na głowę.

Fot. — Z. Kantorski

W ciągu minionego ćwierćwiecza wzrosła w Kaliszu 24155 izb, z czego na obecną 5-latkę przypada 10700. Można śmiało powiedzieć, że nie ma w tym mieście wznesionego po wojnie domu mieszkalnego, przy którym nie pracowałby Roman Grzybowski — aktualnie operator ciężkiego sprzętu Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. A przecież przedsiębiorstwo to wznosi domy również w innych miastach, a ponadto montuje hale przemysłowe, magazyny itp. Z Romanem Grzybowskim rozmawiamy w przerwie Kaliskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, tuż po wybraniu go na członka Komitetu Miejskiego oraz delegata na Wojewódzką Konferencję Partyjną.

— Zaczęłam pracę w naszym przedsiębiorstwie w 1957 roku. Oczywiście, budowało się wówczas sposobem trady-

# Życie na budowach

cyjnym, z cegły i przy pomocy kielni jako podstawowego narzędzia. Wówczas nikomu się jeszcze nie śniło o dzisiejszym rozmachu i uprzedysposzeniu prac budowlanych.

— To z pewnością duża satysfakcja patrzeć na nowe osiedla, w których budowie brało się niepośredni udział?

— Ale i duża osobista odpowiedzialność za jakość oddawanych do użytku mieszkań. Wprawdzie jako operator ciężkiego sprzętu sam nie biorę udziału w ich wykańczaniu, ale przecież ludzi nie obchodzi bezpośredni wykonawca i cała krytyka za złą pracę spada na wszystkich pracowników budowlanych. Mam wiele okazji przekonać się o tym na spotkaniach z wyborcami jako radny Miejskiej Rady Narodowej i członek Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. Tymczasem często musimy się spowiadać z cudzych grzechów, odpowiadając za złe wykonaną stolarkę produkowaną w innych zakładach, za mokre klepki parkietowe i inne niedoróbki naszych kooperantów.

— Sądzi, że w opinii społecznej przeważa jednak uznanie dla Waszej pracy...

— Istotnie, nasze przedsiębiorstwo cieszy się dobrą opinią zarówno wśród społeczeństwa jak i u władz. O naszej pracy świadczy wymownie fakt, że już 24 października wykonaliśmy plan roczowy bieżącej 5-latk. Godne podkreślenia jest również to, że początkowy plan zbudowania w tym 5-leciu 7886 izb podniesiony został uchwałą Ple-

num Komitetu Miejskiego PZPR na 10 669 izb. Natomiast przewidywane wykonanie wyniesie 10 724 izby.

— Co nowego ma teraz na warsztacie Wasze przedsiębiorstwo?

— Przede wszystkim przystępujemy się do rozpoczęcia budowy nowego typu bloku o symbolu „OWT”. Chodzi tu o równo o nową technologię opartą na montażu wielkich elementów, jak i o wyższy standard i lepszą funkcjonalność mieszkań, a także o okazalszy kształt urbanistyczny.

— Tak duże tempo budownictwa w Kaliszu zwiadcza zapewne o problem mieszkaniowy.

— Na pewno zwiadcza, ale go jeszcze nie rozwiązało. Wystarczy powiedzieć, że na mieszkaniach spółdzielczych czeka w kolejce 3016 członków, nie licząc tych, którzy otrzymali już przydział na rok bieżący. 38 rodzin mieszka w domach przeznaczonych do wyburzenia, 163 w budynkach nie nadających się do zamieszkania, a 313 w nadmiernie zagęszczonych. Potrzeby są więc nadal duże.

— Kalisz przed wojną liczył 81 tysięcy mieszkańców, dzisiaj mniej więcej tyle samo. Miasto nie było w zasadzie niszczone. A przecież przybyło mu po wojnie ponad 24 tys. mieszkań...

— Trzeba jednak pamiętać przedwojenne warunki, zatłoczone sutereny, strychy, poddasza. Wówczas nikogo nie interesowało, jaka powierzchnia mieszkalna przypada komuś na głowę. I o tym nieraz się zapomina.

Rozmawiał:  
FELIKS BIŁOS

## TEATR. Komedia o śmierci i zagładzie

kim przyjętym konwencjom teatralnym, w tym również najnowszym konwencjom tzw. awangard. Proponuje nam więc teatr bez określonych reguł gry, bez jednolitej konstrukcji dramatycznej całości, bez ostatecznego rozwiązania konfliktowych sytuacji. Montuje na naszych oczach obraz całości z naturalistycznych wycinków rzeczywistości, pozornie akompozycyjnie, działając na widza wprost siłą i ekspresją zgromadzonych konkretnych: strzępów sytuacji i zdarzeń. Metoda ta kojarzy mi się z nową plastyką, z pop-artem. A więc z projekcją nic nie znaczących samodzielnie rekwizytów i realiów tworzącą dopiero w końcowym efekcie, w połączonym widoku, pewną zamkniętą całość. Rzecz w tym jednak, że literacki pop-art Różewicza nie powinien, jak sądzę, przekraczać następnego progu. To znaczy nie powinien stawać się happeningiem, a więc całkowicie dowolną grą znaczeń, kontekstów i skojarzeń, inscenizowaną li tylko samymi emocjami. W poznańskim przedstawieniu natomiast

reżyser, jak sądzę, ten próg przekracza. Mamy tu bowiem do czynienia z teatrem pomysłów i zdarzeń, która ten Różewiczowski teatr w niektórych momentach wręcz zabija. Działają już po prostu niemal autonomicznie, na zasadzie szoku dla samego szoku, chaosu dla samego chaosu, pomysły dla pomysłu.

Przedstawienie zaczyna się całkiem interesująco, chociaż od samego początku najmniej trafia w nim do przekonania sama jego scenografia. Wiem, że w zasadzie sugestia autora, ale bez klimatu, bez nastroju, zwłaszcza w I akcie. Początek utrzymuje w duchu komedii, typowego teatralnego absurdu. Stara, przykra dla odczucia kobiecie, bardziej wstrętnej niż śmieszna, marzy o dziecku i eksplozji swe namiętności. Ta część spektaklu sprawia korzystne wrażenie od strony aktorskiej. Przede wszystkim to zasługa dojrzałej gry Bronisławy Frejtańskiej oraz Aleksandra Iwanickiego, ale także i tych drobnych, niemal beztekstowych ról: Barbary Grabowskiej, Małgorzaty Żaluskiej, Eu-

geniusza Kofarskiego, Mariana Pogorzała i innych. Druga część spektaklu, ta katastroficzna i obrazowa, w mniejszym stopniu pozwala już dostrzec aktora. Jest zresztą w ogóle nieco słabsza, przegadana. Mści się tu także niepotrzebna chyba z punktu widzenia całości rozszerzenie tekstu o fragmenty pochodzące z innych utworów Różewicza, zaciemniające w efekcie tylko wywołanie tej własnej sztuki. Ta część przedstawienia jest ciężka i bardzo gorzka. Rzecz dzieje się na gigantycznym śmietniku pełnym niepotrzebnych sprzętów i ludzi. Mamy tu jednak ciągle nadal do czynienia z komedią. Z tym tylko, że jest to komedia o śmierci ludzkiej, o wojnie, o samounicestwieniu.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu: „Stara kobieta wysiaduje” — sztuka w 2 częściach Tadeusza Różewicza w reżyserii Bogdana Hussakowskiego, scenografią Elżbiety Oyrzowskiej. Współpraca reżyserska Piotra Sowińskiego. Premiera: 5 grudnia 1970 r.

## OLIMPIJCZYCY

Dokończenie ze str. 3

pozostaje się im wiernym do końca życia” — mówi prof. dr Andrzej Schinzel z Instytutu Matematyki Polskiej Akademii Nauk. Sam jest typowym przykładem olimpijczyka. Laureat jednej z pierwszych Olimpiad obecnie osiągnął najwyższy stopień naukowy w swoim zakresie. Przeważnie bowiem naukowa kadra matematyków wywodzi się z byłych laureatów olimpijskich.

Spójrzmy na liczby. Rok 1969 stanowi jubileusz — XX Olimpiada. W zawodach I stopnia brało wówczas udział 1431 uczniów z siedmiu okręgów, w tym z liceów ogólnokształcących — chłopców 329, dziewcząt 284; ze szkół zawodowych chłopców 262, dziewcząt 56. Z tej liczby do zawodów stopnia II zakwalifikowało się 314 uczniów, a do finałów 67 zawodników. A finalistą to jest już w matematyce „ktoś”. Liczby te potrafią być obrazem każdej Olimpiady.

Prof. Schinzel mówi, że udział w Olimpiadzie polega na rozwiązywaniu zadań, podczas gdy praca naukowa na rozwią-

zywaniu zagadnień. (Zagadnienie nie różni się od zadania tym, że rozwiązanie nie jest w danym momencie znane). Choć z psychologicznego punktu widzenia różnica między jednym a drugim istnieje, z logicznego — jest tylko pozorna, ponieważ to, co kiedyś było zagadnieniem, staje się dziś zadaniem. Potraktujmy więc zadania olimpijskie jako zagadnienia. Bo... „dopóki jakaś gałąź wiedzy obfituje w zagadnienia, dopóty jest pełną życia”. Ta maksyma niech więc przyświeca przyszłym Olimpiadom ku chwale polskiej matematyki.

Na zakończenie ciekawostka, nad której przyczynami niech się głowią badacze kultury i obyczaju. Bo sądzę, że w tej dziedzinie należy szukać rozwiązań. Otóż dziewczęta przystepują do Olimpiad w ilości znikomej, a w jeszcze mniejszej stają się laureatkami. Natomiast na studiach matematycznych jest więcej dziewcząt. Co prawda, „załadniały” głównie dział ogólny, z którego wywodzą się przyszli nauczyciele matematyki, a nie dział specjalistyczny dla karier już ściśle naukowych. Dlaczego? Niech mi ktoś powie, kiedy geniuszem matematycznym będzie wreszcie kobieta?

EWA BERBERYUSZ

## PRZESTAWIENIE PIECA

Maria R. — W ramach remontu kapitałowego miano w zakładzie usługowym postawić nowy piec, bo stary się rozleciał. Piec miał być postawiony w październiku br., tymczasem rozpoczął się grudzień, a administracja nie w tej sprawie nie czyni.

RED. — Najemca lokatu obowiązany jest na własny koszt dokonać naprawy pieca węglowego (usuwanie uszkodzeń, wymiany części zużytych). Przebudowa (przestawienie) pieca należy do właściciela lub administratora domu. W opisanym wypadku ma Pani prawo na koszt administracji konieczne naprawy przeprowadzić. Sprawę tę reguluje par. 4 i 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z 3. 8. 1965 roku. (3016)

## TYŁOK DLA SPECJALISTÓW

Józef Nowak — Słyszałem, że za pośrednictwem „PolSERVICE” można wyjechać do pracy za granicę?

RED. — Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „PolSERVICE” nie zajmuje się wysyłaniem do pracy za granicę indywidualnie zgłaszających się osób. W razie zapotrzebowania, które wpływa od kontrahentów zagranicznych na wysoko kwalifikowanych specjalistów, przedsiębiorstwo to występuje do właściwych ministerstw, względnie urzędów centralnych, które zgłaszają swoich pracowników na ewentualny wyjazd. (2898)

## WSPÓLNOŚĆ MAJĄTKOWA

P. St. Września — Od moich rodziców, w formie darowizny otrzy-

## Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIA

małam domek jednorodzinny. W zapisie notarialnym figuruje tylko ja. Czy dom należy również do mego męża?

RED. — Przedmiot darowizny otrzymamy przed jednym z małżonków stanowi w czasie trwania małżeństwa odrębny jego majątek. Nie stanowi on wspólności majątkowej małżeńskiej. (3044)

## WIEK EMERYTALNY

J. K. — Pracuję od 1945 r. w służbie zdrowia w tym 16 lat jako laborantka rentgenowska. Od ilu lat przysługuje mi emerytura; jedni twierdzą, że od 50 roku życia, inni, że od 55?

RED. — Prawo do emerytury otrzymamy przed jednym z małżonków stanowi w czasie trwania małżeństwa odrębny jego majątek. Nie stanowi on wspólności majątkowej małżeńskiej. (3044)

## WYPowiedzenie i urlop

Czesława S. — Pracowałam w MHD jeden rok. Pracę wypowiedziałam sama, a urlopu nie mia-

łam i nie dostałam. Proszę o wyjaśnienie czy zakład pracy postąpił słusznie?

RED. — Zgodnie z art. 17 ustawy z 29. 4. 1969 r. o pracowniczych urlopach wypoczynkowych (Dz. U. nr 12, poz. 85) pracownik traci prawo do urlopu wypoczynkowego przysługującego mu w roku, w którym następuje rozwiązanie umowy, w razie wypowiedzenia umowy. Skoro sama wypowiedział Pani umowę o pracę, utraciła prawo do urlopu wypoczynkowego. (3057)

## OKAP NAD KUCHENKĄ

Stanisława P. — Mam kuchnię bez okna. Pomimo stale otwartej kratki wentylacyjnej pod sufitem, wszystkie zapachy potraw rozchodzą się po całym mieszkaniu. Wietrzenie przez okno w po koju nie daje rezultatów?

RED. — Dla usunięcia zapachów i wilgoci należy zainstalować okap z wyciągiem do komina nad kuchenką gazową, elektryczną czy piecem węglowym. Powinien zbroić to blacharz czy stolarz — (w zależności czy okap będzie z drewna, czy blachy) w porozumieniu z kominiarzem, który stwierdzi czy „ciągi” jest dobry. Aby

okap spełnił swe zadanie, powinien obejmować dokładnie całą powierzchnię nad kuchenką. Szkoda, że tego rodzaju urządzenia nie można kupić gotowego w sklepie. Na pewno koszt byłby niższy. (3011)

## GARAŻ BEZ ZEZWOLENIA

M. S. Bydgoszcz — Bez mojej zgody lokator pobudował sobie garaż na podwórzu. Parkuje tam swój samochód, nie placąc żadnego ekwiwalentu. Jakiego kroku należy podjąć w tej sprawie?

RED. — W stosunku do lokatora, który samowolnie pobudował garaż i parkuje w nim samochód, może wystąpić Pan do sądu z żądaniem rozebrania i usunięcia garażu. Sąd prawdopodobnie oceni słuszność Pana żądań i nakaze lokatorowi rozebranie garażu. (3045)

## PRACOWNIK SEZONOWY I URLOP

„Wal”. Jakli urlop należy się sezonowemu pracownikowi w kampanii cukrowniczej?

RED. — Pracownicy sezonowi — np. zatrudnieni w kampanii cukrowniczej otrzymują urlopy wypoczynkowe na podstawie odmiennych zasad aniżeli pozostali pracownicy. Otrzymują oni jeden dzień za każdy przepracowany miesiąc. Praca sezonowa nie podlega również wliczeniu do okresu zatrudnienia przy podjęciu stałego zatrudnienia. (2739)

Zapraszamy na lodowisko „Bogdanka“

## Ciekawy turniej juniorów w hokeju na lodzie

W tegorocznym sezonie zimowym nie mieliśmy w Poznaniu zbyt wielu atrakcyjnych spotkań w hokeju na lodzie. Dlatego też zapraszamy wszystkich entuzjastów tej dyscypliny sportu w sobotę i niedzielę na sztuczne lodowisko „Bogdanka“, gdzie rozegrany zostanie turniej juniorów o puchar przechodni „Głosu Wielkopolskiego“.

Do udziału w turnieju zgłoszili się zespoły Odry Opole, Stilonu Gorzów, MKS-u Września i Cybiny Poznań. Niewątpliwie faworytami turnieju są młodzi hokeiści z Opola i Gorzowa, którzy występują w centralnej lidze juniorów i mają już na swoim koncie sporo sukcesów. Poznańskie zespoły będą więc świetną okazją dla młodej młodzieży naszego okręgu, do spotkania się z silniejszymi przeciwnikami, nabrania odpowiedniej rutyny i doświadczenia.

Naturalnie nie można z góry zakładać, że zawodnicy MKS-u Września i Cybiny Poznań stoją zupełnie na straconej pozycji. Znaczącą ambicję i wolę walki obu tych zespołów jesteśmy przekonani, że dadzą oni z siebie wszystko, aby jak najlepiej wypaść w czasie sobotnich i niedzielnych spotkań. Wiele będzie zależało od dopingu i dlatego apelujemy do młodzieży o jak najliczniejszy udział i zagrzewanie swoich kolegów do walki.

W sobotę o godz. 13 na lodowisku „Bogdanka“ spotkają się zespoły Stilonu Gorzów i MKS-u Września. Natomiast o godz. 20 Odra Opole gra z Cybiną Poznań. Zwycięzcy tych spotkań zmierzą się w niedzielę o godz. 12 w walce o I i II miejsce, natomiast 2

## Druga niespodzianka w moskiewskim turnieju

Czwarty dzień moskiewskiego turnieju hokejowego przyniósł kolejną sporą niespodziankę. W środę wieczorem Czechosłowacja pokonała Związek Radziecki 3:1 (2:1, 1:0, 0:0).

Porażki mistrza świata i to na własnym lodowisku mało kto się spodziewał. Pierwsze sekundy tego emocjonującego, stojącego na wysokim poziomie meczu nie zapowiadały porażki ZSRR. Gospodarze po pierwszym gwizdku ruszyli do burzliwych ataków i już w 16 sekundzie po pięknym przebiegu Charlamowa i Pietrowa — ten ostatni zdobył pierwszą i jak się później okazało ostatnią bramkę dla ZSRR.

Czechosłowacy nie zalamali się a wręcz przeciwnie oni z kolei ruszyli do burzliwych ataków. Jeden z nich przyniósł w 2 min. wyrównanie. Od tego momentu odmłodzony zespół CSRS zyskał nie wielką choć wyraźną przewagę. Utrzymała się ona aż do połowy II tercji, w którym to okresie padły jeszcze dwie bramki dla CSRS.

Hokeiści radzieccy uzyskali przez wagę od końcowych momentów II tercji, utrzymując ją prawie przez cały okres III tercji. Nie udało im się strzelić ani jednej bramki, a wielokrotnie strzelali obok słupka lub w słupkę, czasem nawet do pustej bramki.

## Zwycięstwo nie dało Śląskowi awansu

Koszykarze Śląska Wrocław w rewanżowym meczu 1/8 finału Pucharu Europy pokonali Olimpię Lublana 94:89 (51:35). Do ćwierćfinału awansowali jednak Jugosłowianie, którzy we Wrocławiu zwyciężyli 74:60. (t)

## dla każdego...

W spotkaniu towarzyskim reprezentacja pięciściarska ZSRR pokonała drużynę Ugandy 12:8.

W II lidze hokeja na lodzie na dal bez porażki jest zespół sosnowieckiego Zagłębia, który ma 7 punktów przewagę nad następną w tabeli — Cracovią.

Mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów zamiast w Peru, mają się odbyć w przyszłym roku w Bułgarii.

Druga liga bokserska zasila w przyszłym sezonie drużyny Motoru z Lublina i Górnik z Jastrzębia.

## IV zawody podwodne o „Srebrną płetwę“

Po raz czwarty Poznański Klub Podwodny „Akwawanta“ organizuje w dniach 12—13 grudnia br. ogólnopolskie zawody o „Srebrną płetwę“ w Poznaniu.

W zawodach weźmie udział rekordowa ilość drużyn. Zgłoszono bowiem 27 zespołów w ubr. 24, w tym 3 reprezentujące kluby podwodne Czechosłowacji. Wśród zgłoszonych na czoło wybija się ubiegłoroczny triumfator imprezy Klub Morski z Gdyni, który i tym razem wystąpi w roli faworyta. Obok tej drużyny wspomnieć jeszcze wypada o świetnym zespole OSP Wrocław, zdobywcy czwartego miejsca w ubr. — Klubie Płetwonurków z Czeskiej Lipy (CSRS) i naturalnie gospodarzów zawodów poznańskich „Akwawantę“, zajmującym tradycyjnie drugie miejsce.

Program zawodów obejmuje trzy konkurencje indywidualne: 1.850 m w płetwach, 50 m pod wodą oraz 200 m sprint. Ponadto przeprowadzone zostaną dwie konkurencje drużynowe: 100 m pod wodą (trzech zawodników równocześnie z jednym aparatem tlenowym) i sztafeta 3x25 m pod wodą w płetwach.

Zawody odbywać się będą na basenie przy ul. Chwilkowskiej, w sobotę od godz. 10.15 do 14, a w niedzielę od godz. 9.30 do 13. (jm)

## Kijów — Kraków 3:1

W ostatnim dniu — rozgrywanego w stolicy ukraińskiej SRR — międzymiastowego spotkania szermierczego Kraków — Kijów, stoczono walki w szabli oraz w florecie kobiet. Florecistki Krakowa odniosły sukces, zwyciężając reprezentację Kijowa 9:7.

Szabliscy Krakowa ulegli silnej drużynie Kijowa 7:9.

W łącznej punktacji mecz Kraków — Kijów zakończył się zwycięstwem Kijowa 3:1.

## Czołówka RMC startuje z Warszawy

## Warszawski starter ma szczęśliwą rękę

Za kilka dni znane będą nazwiska zawodników startujących do Rajdu Monte Carlo z Warszawy. Zanim jednak będzie ogłoszona pełna lista zawodników dziennikarzom PAP udało się dowiedzieć zupełnie nieoficjalnie, że słynni kierowcy, najlepsi w Europie Björn Waldegaard, Gerard Larousse i Bo Thorselius startować będą z naszej stolicy.

Warszawski starter Rajdu RMC ma szczęśliwą rękę. Tak przynajmniej twierdził Vic Elford, który wielokrotnie startował z Warszawy i niemal za każdym razem jeśli nie wygrywał to kończył rajd w ścisłej czołówce zawodników. Jest

on zdobywcą pucharu PZMot, dla trzykrotnego zwycięzcy rajdu startującego z Warszawy. O to trofeum ubiega się obecnie Waldegaard, który w 1969 r. wygrał startując właśnie ze stolicy Polski. Jak wiadomo Waldegaard i Larousse startują na samochodach Porsche, 22 stycznia 1971 r. zobaczymy ich na starcie na stadionie Dziesięciolecia w Warszawie. Spodziewane jest ponad 20 zalog, które wybiorą Warszawę za punkt startowy mimo że w tym roku aż 10 miast konkuruje o jak największą liczbę startujących. Polska słynie z wyjątkowo serdecznej atmosfery i życzliwego przyjęcia kierowców. (ot)

Kożuch nowy wielkość duża, płaszcz damski, 4 krzesła, stół, szafa 3-drzwiowa, deski opalowe, użytkowe, cegła polowa. Umińskiego 20 a m. 17. 44678g

## Samochody

Kupię Zastawę lub Trabant, po małym przebiegu. Tel. 331-55 lub oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43654g.

Samochód ciężarowy 1,5 t marki Chevrolet, na chodzie — sprzedam. Kazimierz Krzesiński, Robakowo, poczta Gądkal, pow. Srem. 43664g

Sprzedam samochód M-20, cena 55.000 zł. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43668g.

Kompletne zawieszenie przednie Warszawy, sprzedam. Telefon — Poznań 559-00. 44771g

Samochód Opel Rekord — sprzedam. Zgłoszenia: tel. 450-83, po godz. 16. 44580g

Sprzedam samochód Warszaw M-20 Pick-up, na chodzie. Wiadomości: Kobylin, Krotoszyna, tel. 80. 1809p

Sprzedam samochód NSU Prinz 600, stan idealny oraz garaż. Brzozowa 13 m 5 (Dębica). 44926g

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry, 36.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 44927g

Okazyjnie sprzedam samochód Renault Hibnera 9 a m. 24. 43778g

## dalekopisem

### WYGRALI SIATKARZE LEGII

W rozegranym w środę w Warszawie zaległym meczu I ligi siatkówki mężczyzn AZS uległ lokalnemu rywalowi — Legii 0:3.

### TURNIEJ NA MAJORCE

Amerikanin Robert Fischer odniósł kolejne zwycięstwo w międzystrefowym turnieju szachowym w Palmie na Majorce. W 21 turze tej wielkiej imprezy Fischer wygrał partię z Brazylijczykiem Henrique Costa Mecklingiem i uzmocnił swą przodującą pozycję w turniejowej tabeli.

Oto sytuacja w turnieju na II rundy przed zakończeniem: 1. Fischer (USA) — 14,5 pkt. (dwie odłożone), 2-3. Geller (ZSRR) i Larsen (Dania) po 13 (po jednej odłożonej), 4. Huebner (NRF) — 12,5 pkt. (dwie odłożone), 5. Gligoric (Jugosławia) — 12 pkt. (jedna odłożona), 6. Uhlmann (NRD) — 12 pkt., 7. Tajmanow (ZSRR) — 11,5 pkt., 8. Panno (Argentyna) — 11,5 pkt.

### DRUGIE ZWYCIĘSTWO RUMUNEK

Reprezentacja Rumunii w piłce ręcznej kobiet odniosła drugie zwycięstwo nad NRF. Tym razem w Bukareszcie Rumunki zwyciężyły 13:9 (6:2).

### 12:8 DLA CSRS

W międzymiastowym meczu hokejskim reprezentacja CSRS pokonała w Ołomuńcu drużynę NRD 12:8.

### TOUR DE FRANCE

Ustalona została przyszłoroczna trasa tradycyjnego wyścigu kolarskiego zawodowców Tour de France. Wyścig rozegrany zostanie w dniach 26.6—18.7 na trasie łącznej długości 3660 km. Prowadzić on będzie drogami Francji a także Szwajcarii, Belgii i NRF. (t)

### Praca Nauka

Opiekunkę do 1,5-rocznego dziecka przyjmie (okolica Ryńka Jeżyckiego). Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 44901g.

Potrzebna uczennica do krawiectwa. Poznań, Gwardii Ludowej 24 b. 44886g

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7 a. 42572g

Pisanie na maszynie w ucz. Pl. Wolności 2, w podwórzu. III ptr. 44203g

Niemieckiego języka uczyć na dogodnych warunkach. Poznań, ul. Lubeckiego 10 m. 1, róg Rycerskiej — Grunwald. 43705g

Profesor liceum — udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 672-502. 44271g

### Kupno Sprzedaż

Maszynę kuśnierską, kupię. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43659g.

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Wytwórnia Janke, Poznań, Dąbrowskiego 88. 44798g

Pianino pierwszorzędne, płytą metalową — sprzedam. Zaczysze 2 m. 2 (boczna na Roosevelta). 44743g

Sprzedam telewizor Belweder, zegar starożytny, magnetofon tranzystorowy japoński. Ul. Reya 5 m. 1, godz. 15—18. 44786g

† Dnia 8 grudnia 1970 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, brat, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 60, 6p.

### HENRYK RÓŻAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 44902g

Poznań, Wodna 13 m. 13.

† Dnia 8 grudnia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany brat, szwagier i wujek, 6p.

### JAN ADAMKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 grudnia 1970 r. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym Poznań — Krzyżowniki.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną 44848g

Poznań, Sianowska 54 m. 1.

## SKOS WIELKOPOLSKI

Za treść i terminowy druk odpowiadają redakcja i druk. Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-F

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). • Telefon: 411-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Dział korespondencji z czytelnikami: 657-18. Dział korespondencji z czytelnikami: 657-18. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Sekretariat: 657-76 w godz. 9—16. Dział korespondencji z czytelnikami: 657-18. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. • Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“. • Prenumerata wplaty na kwartał pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu“. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-F

W P T O  
MHD ART. WŁÓKIEN. I ODZIEŻ.  
WPHAGD „ARGED“  
MHD Art. Gospodarstwa Domowego

WPHPI S  
MHD Art. Użytku Kulturalnego  
WZSP  
Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Handlowe

zapraszają na

# WIELKI KIERMASZ HANDLOWY

w godzinach od 12 do 19

OKRYĆ DAMSKICH, MĘSKICH, DZIEWCZĘCYCH I CHŁOPIĘCYCH, UBRAN MĘSKICH I CHŁOPIĘCYCH, TKANIN PŁASZCZOWYCH, SERWET LNIANYCH, WATOLINY I PODSZEWEK, GALANTERII ODZIEŻOWEJ I SKÓRZANEJ, OBUWIA, ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO — SZCZOTKI, PĘDZLE, FARBY, GARNKI, NAKRYCIA STÓŁOWE, WYROBY Z TWORZYW SZTUCZNYCH, ŻYRANDOLE, LAMPY — ROWERÓW, ZABAWEK, ART. SPORT.

HALA MTP nr 14 — wejście od ulicy Grunwaldzkiej

K8317

### Lokale

Panna pracująca uczącą się poszukuje pilnie pokójku niekremującego w śródmieściu, względnie dzielnicy willowej. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43873g.

Kulturalnemu panu lub studentowi, wynajmę pokój. Jeżyce, Grodziska 127. 43741g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju może być poza Poznaniem. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43800g.

Pła — mieszkanie dwupokojowe, kuchnia, łazienka, ogródek zamienić na mieszkanie. Poznań. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43818g.

Komfortowe mieszkanie jednopokojowe (42 m<sup>2</sup>) oraz pokój, przynależności, zamienić na M-4, wzgl. kupić własnościowe. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43806g.

### Nieruchomości

Dom — wolne mieszkanie, sprzedam w Rawiczu. Ul. 22 Stycznia 29. 43549g

Sprzedam dom jednorodzinny w Szamotulach, w śródmieściu, mieszkanie, sklep, warsztat (dotychczas stolarnia), wolne. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43842g.

Sprzedam połowę willi. Szyszkowskiego 14. Informacje: dozorca. 44753g

Kupię mieszkanie własnościowe do 120.000 zł, dla kulturalnego, młodego małżeństwa. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43812g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warsztatem, sprzedam. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 2.000 m<sup>2</sup>, z zezwoleniem na budowę, z budynkiem gospodarczym dwuizbowym, budynek jest wolny od lokatorów. Adres: działki Tulce, pow. Środa, poczta Tulce. Adres sprzedającego: Edward Koterba, Siekierki Wielkie, poczta Paczkowo, woj. poznański, ul. — cena działki do uzgodnienia. 1784p

Sprzedam ogród 5.570 m<sup>2</sup>, przy łąkach w Zerkowie, nadający się na ogrodnictwo. Adres: Stanisław Rybacki, Puszczykowo, ul. Magazynowa 4, pow. Poznań. 1810p

Dom — wolne mieszkanie sprzedam w Rawiczu. Ul. 22 Stycznia 29. 43549g

Sprzedam dom mieszkalny do rozbudowy, z ogrodem 800 m<sup>2</sup> — zamiana na mieszkanie. Poznań — Mińnikowo, Baranowska 15. Zgłoszenia: Piotrowska 16. 43946g

Sprzedam tanią działkę 1/2 ha, 4 km od Poznania. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43903g.

Sprzedam dom mieszkalny do rozbudowy, z ogrodem 800 m<sup>2</sup> — zamiana na mieszkanie. Poznań — Mińnikowo, Baranowska 15. Zgłoszenia: Piotrowska 16. 43946g

Potrzebny akwizytor na wyroby kaletnicze. Dolna Wilda 36. 43456g

Naprawiam zmechanizowany sprzęt domowy, typowe oraz radzieckie gołarki i odkurzacze — na poczekaniu. Poznań, Włocławskiego 31, tel. 536-67. 43477g

Naprawa maszyn biurowych. Marcinkowskiego 26, telefon 563-63. 43580g

† Dnia 8 grudnia 1970 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 67, ukochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, 6p.

### ANTONI FRACKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarza komunalnego na Junikowie.

### RODZINA

Poznań, Engla 10. 44889g

† Dnia 9 grudnia 1970 r. zmarła po długotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, nigdy niezapomniana żona, nasza najukochańsza siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, 6p.

### CZESŁAWA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż i rodzina 44886g

Poznań, ul. Mottego 7 m. 8.

## 1,2,3 AŻ DO 75

tyle jest bowiem gatunków znakomitych wód i perfum radzieckich

KOMPOZYCJE ORIENTALNE  
i ŁAGODNE, RÓŻNORODNE  
ZAPACHY KWIATOWE —

— umożliwiają wybór wody lub perfum na każdą okazję, dla każdego...

Ceny: już od 20 zł.



K8267

### Różne

Działkę nad jeziorem — kupię. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43635g

Kupię część domu lub mieszkanie własnościowe, 1-2 pokoje kuchnią. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43783g.

Kupię w Poznaniu mieszkanie własnościowe, wyliczone, łącznie. Oferty z podaniem ceny „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43950g.

Sprzedam pracownię cukierniczą wraz ze sprzętem, w dobrym punkcie wczasowo — turystycznym w Sławnie, woj. koszalińskie, Mieczyskiego 16, tel. 32-14, po godz. 20. 1786p

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 43269g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu, Szewska 20. 44896g

Wspólnika do przedsiębiorstwa ogrodniczego — poszukuję. Poważne oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 44770g.

### Matrymonialne

Panna z wyższym wykształceniem, pozna panna (kawalera, wdowca), z wyższym wykształceniem do lat 45, w celu matrymonialnym, z Poznania lub województwa. Sprawa finansowa oraz mieszkaniowa nie ma tutaj znaczenia. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43556g

Rencista lat 32, pozna panna samotną z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43617g.

Kawaler lat 43, rzemieślnik, własny dom — pozna religijną, korpulentną pannę, w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43572g.

Inteligentną panią do lat 55, z mieszkaniem w Poznaniu lub okolicy, pozna w celu matrymonialnym, wdowiec z dwojgiem dzieci. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43738g.

Rzemieślnik lat 37, rozwiedziony, domator, pałacy, wzrost 178 cm — pozna panią do lat 37—45, miła, szczupła, najchętniej pracownicę fizyczną, może być chorowita. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43639g

Panna zgrabna, pozna kawalera do lat 30, wzrost powyżej 170 cm, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty z zdjęciami „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43749g.

Samotny po 60, rencista, pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43755g.

† Dnia 8 grudnia 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza i troskliwa żona, mamusia, córka, siostra, synowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 43, 6p.

### LEONARDA GOLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 7 w kościele św. Krzyża na Górczynie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

mąż, synowie i rodzina 44920g

Poznań, ul. Ściegiennego 51 b m. 6.

